

Prowadząca: Halina Jarzyńska

Temat: Racuszki na drugie śniadanie. Bhp w kuchni.

Witam Was Drodzy Uczniowie, Rodzice i Opiekunowie. Zostajemy w domach :). Zjedzmy coś pysznego :). Bez Waszej pomocy Drodzy Rodzice i Opiekunowie nie damy sobie rady, zatem gorąco proszę o pomoc.

Racuchy! Któż ich nie lubi ;)?

Będą nam potrzebne:

2 jajka

1 szklanka mleka

1 szklanka mąki

trochę soli

olej do smażenia

Jajka myjemy. Wbijamy do miski, wlewamy szklankę zimnego mleka, dosypujemy szklankę mąki, szczyptę soli. Miksujemy mikserem, albo roztrzepujemy trzepaczką na jednolitą masę. Ciasto ma mieć gęstość gęstej śmietany. Na patelnię wlewamy olej tak, żeby przykrył dno patelni. Czekamy chwilę, aż olej się rozgrzeje. Możemy sprawdzić, czy jest dostatecznie gorący wlewając kroplę ciasta. Jeśli ciasto zacznie się smażyć (skwierczeć), to możemy zaczynać. Łyżką kładziemy ciasto na patelnię i smażymy krótko okrągłe placuszki na złoto z obu stron. Zdejmujemy z patelni za pomocą łopatką, układamy na talerzu wyłożonym ręcznikiem papierowym, aby odsączyć nadmiar tłuszczu. Posypujemy cukrem pudrem, lub smarujemy dżemem, powidłami śliwkowymi albo podajemy z jogurtem owocowym lub ze świeżymi owocami. Zjadamy, jak kto lubi :).

Moje ulubione, to racuchy z jabłkiem :). Do przygotowanej masy ciasta ścieram na grubych oczkach obrane jedno jabłko. Mieszam z ciastem delikatnie łyżką i wtedy dopiero smażę. Posypuję cukrem pudrem. Smakują pysznie na ciepło i na zimno. Zawsze się udają. Zawsze i jedne i drugie :)!

Poproście rodziców o pomoc przy smażeniu racuszków, bo olej jest bardzo gorący i łatwo się poparzyć, zatem uważajcie i bądźcie ostrożni. Nie zapomnijcie posprzątać po pracy.

Pochwalcie się swoją pracą na szkolnym facebooku lub przyślijcie zdjęcia na maila jarzynska@zszs-gliwice.pl lub wyślijcie w szkolnej wiadomości w dzienniku.

Jeśli macie pytania, proszę piszcie do mnie.

Uwaga,

Proszę o odbieranie maili w dzienniku szkolnym w godzinach pracy zgodnie z planem lekcji, nawet jeśli praca z jakiegoś względu nie może być wykonana w czasie lekcji. Jeśli nie będziecie odbierać maili, to nie mam podstaw, żeby uznać, że jesteście obecni na zajęciach.

Pozdrawiam.

Halina Jarzyńska